Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 2 stycznia 2015 r.

Dyrektor
Biebrzańskiego Parku Narodowego

dotyczy: PZO Dolina Biebrzy
sprawę prowadzi: Paweł Pawlaczyk pawel.pawlaczyk@kp.org.pl

W związku z konsultacjami społecznymi projektu PZO dla obszaru Natura 2000 Dolina Biebrzy PLH200008, wyrażam stanowisko, że przedstawiony projekt jest fundamentalnie niezgodny z zasadami techniki prawodawczej oraz z dobrymi praktykami planowania ochrony przyrody, w szczególności ze względu na chaotyczne i zupełnie nieuporządkowane przedstawienie zagrożeń i działań dla poszczególnych płatów i stanowisk przedmiotów ochrony, zamiast zestawienia ich dla całego obszaru. Skutkuje to absurdalną, jak na akt prawa miejscowego, objętością blisko 600 stron. Tak skonstruowany projekt aktu prawnego jest nieczytelny i niedostępny do rzetelnej analizy. Plan dla obszaru siedliskowego jest pod tym względem znacznie gorszy, niż plan dla obszaru ptasiego. Sugeruję zasadnicze przeredagowanie projektu i poddanie go ponownym konsultacjom społecznym. Wstępnie przedstawiam następujące uwagi merytoryczne, zastrzegając że ze względu na ograniczone możliwości analizy dokumentu, nie wyczerpują one uwag Klubu Przyrodników co do proponowanych kierunków i sposobów ochrony obszaru:

1. Wg naszej wiedzy, w obszarze istnieją studia i plany miejscowe, które wymagałyby wskazań do zmiany, ponieważ przewidują zagospodarowanie konfliktowe z celami obszaru – np. zabudowę w strefie zalewowej, urbanizację w miejscach cennych przyrodniczo. Należałoby wskazać konieczność ich zmiany.

2. Załącznik 3 (zagrożenia) jest chaotyczny i nie spełnia minimalnych wymogów techniki legislacyjnej. Dla każdego przedmiotu ochrony każdy rodzaj zagrożenia należy wymienić jeden raz, opisując na czym konkretnie w obszarze polega, gdzie i z jakim natężeniem występuje itp. W akcie prawa miejscowego umieszcza się podsumowanie zagrożeń w skali obszaru, a nie chaotyczną listę zagrożeń dla poszczególnych płatów lub stanowisk. Załącznik wymaga napisania od nowa, na wzór załącznika z projektu dla obszaru ptasiego. Sugerujemy ponowne konsultacje projektu po takim przeredagowaniu załącznika, do obecnej jego postaci w ogóle trudno bowiem się odnieść, a tym samym nie można odnieść się do prawidłowości zaplanowania celów i działań.

3. Zarastanie starorzeczy, w tym osoką i rogatkiem, to element naturalnego cyklu ich dynamiki. Nie należy traktować tego jako zagrożenia, ochrona starorzeczy w tym obszarze powinna polegać nie na ochronie każdego starorzecza, a na tym, by nowe starorzecza mogły swobodnie powstawać (zachowanie naturalnej dynamiki

hydrologicznej, w tym naturalnych zmian nurtu rzek – wymaga w szczególności, by nie próbować utrzymywać aktualnych koryt rzek za pomocą wykonywania prac utrzymaniowych), ale i zarastać.

4. Zagrożenia dla siedliska 3270 są chyba znane – są to prace utrzymaniowe ograniczające tworzenie się odsypisk i namulisk, oraz potencjalnie zmiany naturalnego reżimu hydrologicznego (w tym próby zapobiegania stanom niżówkowym oraz powodziom.

5. Eutrofizacja związana przyczynowo z antropogenicznym odwodnieniem i murszeniem torfowisk nie powinna być traktowana jako „eutrofizacja naturalna".

6. Istotnym zagrożeniem, wymagającym wyraźniejszego wskazania, są prace utrzymaniowe na ciekach i rowach (należy wyraźnie odwołać się do tej nazwy), w tym usuwanie zatorów, odmulanie. Prace te mogą przyspieszać odpływ wód z torfowisk; jak również ingerować bezpośrednio w siedliska namuliskowe, siedliska okrajków nadrzecznych, siedliska ryb i skójki.

7. Sprecyzować zagrożenie dotyczące odwadniania terenu – chodzi nie tylko o „pogłębianie", ale także o odtwarzanie rowów melioracyjnych (formalnie kwalifikowane jako konserwacja, remont, prace utrzymaniowe), tj. odtwarzanie ich pierwotnych parametrów.

8. Zasady techniki legislacyjnej wymagają zdefiniowania celów bez odnoszenia się do symboli FV, U1, U2, ponieważ interpretacja tych symboli wymagałaby sięgnięcia do źródeł zewnętrznych. Cel powinien być określony przez weryfikowalny opis docelowego areału oraz struktury siedliska w obszarze lub też stanu populacji oraz areału i stanu siedliska gatunku.

   Cele powinny być weryfikowalne bez potrzeby sięgania do dokumentacji, tj. jeśli celem jest np. utrzymanie lub odtworzenie areału siedliska to należy podać wielkość docelowego areału, jeśli celem jest poprawa określonych parametrów i wskaźników to należy podać ich docelowe wartości.

   Zwracamy uwagę, że formułowanie celów to kluczowe zadanie planistyczne; które nie może być traktowane automatycznie. Nawet dla przedmiotów ochrony znajdujących się w stanie FV, celem powinno być odsunięcie zidentyfikowanych, także potencjalnych zagrożeń, a także celem może być poprawa pewnych wskaźników, nawet w obrębie „stanu FV".

9. Uderzające jest częste stawianie za cel utrzymania „stanu U1" (niezależnie od uwagi powyżej). Nie przeczymy, że w niektórych przypadkach może to być zasadne, np. gdy wynika z lokalnych uwarunkowań naturalnych w świetle ogólnokrajowych wskaźników stanu ochrony. Jednak, czy PZO nie jest za mało ambitny i czy na pewno wykorzystuje wszystkie możliwości poprawy stanu ochrony?

   Nadmieniam tu, że obowiązkiem sprawującego nadzór nad obszarem jest zapewnienie skuteczności ar 6.2 dyrektywy siedliskowej – tj. uniknięcie wszelkiego znaczącego niepokojenia gatunków i wszelkiego pogarszania stanu siedlisk - przedmiotów ochrony. Zgodnie z interpretacją Trybunału Sprawiedliwości UE (por. wyrok w sprawie C-404/09 Alto Sil), działalność sprzed utworzenia obszaru Natura 2000 nie powinna być kontynuowana w sposób utrzymujący i wzmagający zagrożenia dla przedmiotów ochrony. Analiza zagrożeń wskazuje, że ten obowiązek nie jest obecnie zrealizowany; działania w tej sferze wymagają więc wzmocnienia i rozszerzenia.

10. W celach koniecznie powinno być wyartykułowane zachowanie naturalnego reżimu hydrologicznego rzek, w tym okresowych i zróżnicowanych zalewów wodami rzecznymi, jak również zachowanie bagiennego charakteru terenu w tym utrudnionego odpływu wody z większości terenu obszaru). Jest to kluczowe dla wielu przedmiotów ochrony. Wyraźne wyartykułowanie takiego celu jest niezbędne, by mógł on stać się celem środowiskowym dla wód w sensie Prawa Wodnego, a to jest bardzo ważne dla ochrony obszaru.

11. W zagrożeniach stosunkowo często wskazywano na presje wędkarstwa i turystyki. Ograniczenie tej presji lub zapobieżenie wzrostowi tej presji powinno być wyraźniej wyrażone w celach i działaniach. Nie wystarczą do tego działania edukacyjne, ale potrzebne są konkretne działania kanalizujące te formy aktywności, jak np. wyznaczanie na całym obszarze Natura 2000 miejsc udostępnionych i nieudostępnionych, a także okresowe ograniczenia poszczególnych form turystyki i rekreacji w określonych fragmentach obszaru, także poza Biebrzańskim Parkiem Narodowym.

    Nadmieniam tu, że obowiązkiem sprawującego nadzór nad obszarem jest zapewnienie skuteczności ar 6.2 dyrektywy siedliskowej – tj. uniknięcie wszelkiego znaczącego niepokojenia przedmiotów ochrony. Analiza zagrożeń wskazuje, że ten obowiązek nie jest obecnie zrealizowany; działania w tej sferze wymagają więc wzmocnienia i rozszerzenia.

12. Działania wymagają fundamentalnego uporządkowania i pogrupowania. Takie samo działanie powinny być wymienione tylko raz, ze wskazaniem wszystkich adresów jego lokalizacji oraz wszystkich przedmiotów ochrony, którym służy. Obecna postać załącznika uniemożliwia sensowną jego analizę. Akt prawa miejscowego nie może odwoływać się do roboczych kodów poszczególnych płatów siedlisk bez wskazania referencyjnego źródła tych kodów.

13. Fundamentalną słabością całego planu jest próba przypisania wszystkich działań ochronnych do zidentyfikowanych stanowisk gatunków i siedlisk. Tymczasem, niektóre gatunki i siedliska w obszarze (np. namuliska, starorzecza, okrajki nadrzeczne) powinny być raczej traktowane dynamicznie, tj. plan powinien raczej gwarantować warunki do ich naturalnej dynamiki, niż planować działania dla konkretnych płatów siedlisk. W przypadku łęgów (a być może także kilku innych typów siedlisk), plan powinien wskazywać obszar, na których (bez szkody dla innych przedmiotów ochrony, także obszaru ptasiego) należałoby dopuścić naturalną sukcesję w kierunku łęgów, a nie tylko działania dla ochrony ich aktualnie istniejących płatów.

14. Odpowiedzialny za wykonanie wszystkich działań na terenach w zarządzie Lasów Państwowych ma być samodzielnie właściwy miejscowo nadleśniczy, a nie „RDOŚ w uzgodnieniu z nadleśniczym" (art. 32 ust 4 ustawy o ochronie przyrody).

15. PZO słusznie wskazuje dla wymienionych płatów i stanowisk przedmiotów ochrony, że konieczne jest zaniechanie konserwacji systemu melioracyjnego i nie obniżanie poziomu wody w jakikolwiek inny sposób. Powinien jednak wskazać także, czy i w jakim zakresie, ew. na jakich warunkach, mogą i powinny być realizowane w całym obszarze, w tym poza znanymi płatami chronionych siedlisk i znanymi stanowiskami chronionych gatunków, tzw. „prace utrzymaniowe" rowów melioracji szczegółowej a także cieków i rowów melioracji podstawowych. Prace takie mogą mieć przecież odległe konsekwencje hydrologiczne. Ograniczenia w tym zakresie są konieczne także przed planowanym opracowaniem kompleksowej ekspertyzy hydrologicznej. PZO powinien w tej sprawie

dostarczyć narzędzi do rozstrzygania o konieczności uzyskania decyzji o warunkach prowadzenia robót utrzymaniowych oraz podstaw do określania takich warunków (art. 118 i 118a ustawy o ochronie przyrody). W naszej opinii pożądane byłoby w ogóle zawieszenie realizacji prac utrzymaniowych w całym obszarze do czasu opracowania docelowej „koncepcji hydrologicznej", o której mowa w PZO – co zapewne wydatnie przyspieszyłoby rzeczywiste opracowanie tej koncepcji.

16. W sprawie działań obligatoryjnych i fakultatywnych na gruntach rolnych, nasze ogólne stanowisko, przesłane wszystkim RDOŚ we wcześniejszej korespondencji, załączamy do niniejszych uwag i prosimy traktować jako ich integralny element. W szczególności działania fakultatywne należy – tak jak to dobrze zrobiono w projekcie dla obszaru ptasiego – konkretnie opisać pod względem warunków brzegowych reżimu użytkowania, a usunąć odniesienia do „aktualnie obowiązującego PROW". W konsultowanym projekcie w niektórych pozycjach jest to zrobione prawidłowo, ale w innych – nie.

17. Działania powinny być sformułowane w formie aktywnej, np. „zapewnienie nie odwadniania, nie zalesiania, nie zaorywania…", a nie w formie negatywnej „nie odwadniać, nie zalesiać, nie zaorywać, nie rozjeżdżać". Działaniem może być „zagwarantowanie ochrony biernej", ale nie „brak działań".

18. „Utrzymanie naturalnej populacji dużych roślinożerców na co najmniej obecnym [tj. jakim??] poziomie" to cel, a nie działanie. Jakie działania mają do tego służyć? Zapewne chodziłoby tu o wykluczenie w obszarze polowań na łosie (także w przyszłości) oraz o określone sposoby zarządzania (poza parkiem narodowym) populacją jelenia, ale należy to wyraźnie zapisać.

19. Jeżeli działaniem jest uzupełnienie stanu wiedzy o przedmiocie ochrony, to należy zaplanować w jaki sposób? Jakie prace inwentaryzacyjne lub ekspertyzy mają być wykonane, jaką metodą, z jakim nakładem badawczym? Działanie powinno być określone tak, by w przyszłości na podstawie zapisu w PZO można było oszacować jego pracochłonność i koszty oraz określić specyfikację do zlecenia jego wykonania.

z poważaniem